



Warszawa, 28 listopada 2022 r.

SPRZECIW ORGANIZACJI ROLNICZYCH WOBEC ZAKAZU STOSOWANIA PASZ GENETYCZNIE MODYFIKOWANYCH

Organizacje rolnicze działające w ramach inicjatywy **#Hodowcy Razem** z dużym zaskoczeniem i zarazem z niepokojem przyjęły informację o rządowy projekcie nowelizacji ustawy o paszach oraz ustawy o odpadach, który zakłada wprowadzenie od 1 stycznia 2024 roku zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że przy okazji dostosowywania polskiego prawa do przepisów Unii Europejskiej w sprawie paszy leczniczej, ad hoc i bez konsultacji społecznych dokonano przesunięcia terminu wejścia w życie zakazu dotyczącego pasz GMO na bardzo krótki okres, tj. do końca roku 2023.

Niezrozumiałe są intencje przyjmowania regulacji prawnych, które stoją w sprzeczności z deklaracjami MRiRW m. in. w zakresie opracowania strategii dla ratowania sektora trzody chlewnej. Z jednej strony zachęca się uczestników zespołu ds. opracowania strategii do składania propozycji zmian prawa, aby ułatwić rolnikom funkcjonowanie w nowych warunkach i odbudować pogłowie świń w Polsce, a z drugiej strony, bez konsultacji ze stroną społeczną wprowadza się przepisy, które będą destrukcyjne dla sektora.

Temat pasz GMO wraca cyklicznie od wielu lat, a kolejne moratoria utrzymują rolników w ciągłej niepewności co do warunków prowadzonej działalności.



Wobec licznych utrudnień i zagrożeń dla sektora produkcji zwierzęcej (m. in. występującego od ponad 8 lat ASF, COVID-19, wojny na Ukrainie) nie ma obecnie sprzyjających okoliczności do podejmowania decyzji o zakazie stosowania pasz bez GMO, bowiem będą one skutkowały destabilizacją warunków produkcyjnych. Zakaz obrotu pasz GMO spowoduje wzrost kosztów produkcji drobiarskiej i chowu świń oraz obniżenie konkurencyjności polskiego mięsa na rynkach europejskich.

Przewidywane skutki wprowadzenia w życie zakazu stosowania GMO w paszach dla zwierząt:

1. Brak realnych możliwości pełnego zastąpienia śruty sojowej GM inną paszą białkową

W krajowym bilansie paszowym występuje niedobór białka – jesteśmy importerem soi. Jej głównym użytkownikiem jest trzoda chlewna i drób. W uzasadnieniu przedmiotowej ustawy napisano: *analiza bilansu paszowego wskazuje, że w naszej strefie klimatycznej obecnie nie ma alternatywy dla pasz wysokobiałkowych mogących całkowicie zastąpić importowaną śrutę sojową. Całkowite zastąpienie białka sojowego krajowymi nasionami roślin strączkowych będzie trudne ze względu na graniczne udziały tych pasz w dietach (dopuszczalne ilości), szczególnie w mieszankach paszowych dla młodego drobiu i młodych świń, a także ze względu na nadmierną zawartość węglowodanów strukturalnych (włókna) oraz substancji antyżywniowych (alkaloidy, taniny).*

2. Drastyczny wzrost kosztów produkcji pasz przemysłowych

Zakaz stosowania pasz genetycznie zmodyfikowanych, w tym śruty sojowej w sektorze paszowym spowoduje znaczny wzrost kosztów surowcowych, a w konsekwencji kosztów wytwarzania pasz treściwych oraz ich cen rynkowych. Należy liczyć się z dużymi trudnościami z zakupem na rynkach zagranicznych śruty sojowej niemodyfikowanej genetycznie w ilościach spełniających zapotrzebowanie naszego kraju, co doprowadzi do znacznego wzrostu cen pasz dla trzody chlewnej i drobiu.

3. Dalszy wzrost nieopłacalności produkcja świń i drobiu

O kosztach produkcji trzody chlewnej w największym stopniu decydują koszty żywienia. Koszty pasz stanowią około 75% kosztów produkcji żywca wieprzowego. Wprowadzenie zakazu stosowania śruty sojowej otrzymywanej z soi GM w produkcji krajowych mieszanek paszowych obniży opłacalność produkcji zwierzęcej, zwłaszcza produkcji drobiarskiej.

4. Wzrost cen detalicznych produktów pochodzenia zwierzęcego (mięsa, jaj)

Rosnące ceny żywności, w tym produktów pochodzenia zwierzęcego, mają zasadniczy wpływ na wzrost inflacji, a osiągnięcie celu inflacyjnego zostanie znacznie wydłużone w czasie. Producenci i handlowcy będą w coraz większym stopniu przerzucać rosnące koszty żywności na konsumentów ze względu na drastyczny wzrost kosztów swojej działalności.

5. Pogorszenie konkurencyjności sektora trzody chlewnej i drobiu na rynkach europejskich i światowych

Zdecydowanie zmniejszy się konkurencyjność krajowych produktów pochodzenia zwierzęcego w porównaniu z takimi samymi produktami wytworzonych w innych krajach UE przy użyciu pasz GM. Podniesienie cen pasz spowoduje podniesienie cen produktów zwierzęcych i niekonkurencyjność cenową polskich produktów w stosunku do produktów importowanych. Zmniejszą się szanse eksportu polskiej żywności (wysokie koszty produkcji), bowiem jakość produktu i koszty produkcji są i będą najważniejszymi czynnikami decydującymi o obecności na rynku.

6. Zagrożenie wzrostem importu mięsa wieprzowego i drobiowego z zagranicy

Proponowane rozwiązanie prawne nie zezwala na wykorzystywanie w produkcji żywności (tu mięsa) pasz GMO, ale dopuszcza możliwość importu do Polski żywności GM. Nie zabrania również importu żywności, która powstaje przy udziale GMO (mięso od zwierząt żywionych GMO). Oznacza to, że jeśli w Polsce zabronione będzie stosowanie pasz zawierających GMO, to nie ma zakazu importowania mięsa od zwierząt żywionych paszami z udziałem modyfikowanej soi czy kukurydzy z innych krajów UE, które takiego zakazu, zgodnie zresztą z prawem UE nie wprowadziły. Nie będzie również żadnej możliwości udowodnienia, że

importowane mięso pochodzi od zwierząt żywionych paszami z udziałem GMO. **Dzisiejsza nauka nie daje możliwości wykrycia śladów żywienia zwierząt (świń) paszami zawierającymi rośliny GMO!** Według autorytetów naukowych mięso świń żywionych paszą zawierającą GMO i paszą wolną od GMO niczym się nie różni.

Czy następnym krokiem, wbrew przyjętym zobowiązaniom międzynarodowym, będzie zakaz importu mięsa z krajów, w których są stosowane pasze z GMO ? Dopuszczenie takiego importu oznaczałoby, że celem zakazu stosowania pasz z GMO jest dyskryminacja rodzimych producentów mięsa.

7. Znaczące pogorszenie sytuacji finansowej i ekonomiczno-społecznej w sferze produkcji i dystrybucji środków do produkcji trzody

Produkcja trzody chlewnej towarzyszy w sposób naturalny handel mieszankami i koncentratami paszowymi, budownictwo inwentarskie, wyposażenie chlewni (kojce, wentylacja, karmniki, poidła itp.), rozwój profesjonalnego doradztwa i usług weterynaryjnych. Te przejawy działalności wraz z samą produkcją żywca wieprzowego, skupem i przetwórstwem stanowią w naszym kraju dużą, bardzo ważną branżę gospodarczą.

Nie podlega dyskusji konieczność zapewnienia bezpieczeństwa paszowego krajowymi źródłami białka, ale muszą być one dostępne w wystarczającej ilości. W sytuacji kiedy nie ma takich gwarancji, należy umożliwić dostępność białka ze źródeł importowanych i nie stwarzać ram prawnych sprzecznych z przepisami UE. W krajach UE soja jest powszechnie stosowana w produkcji pasz i obrocie handlowym. Ponadto przepisy unijne wyraźnie wskazują, że państwa członkowskie nie mogą ustanawiać barier, ograniczeń, czy utrudnień w obrocie organizmami genetycznie modyfikowanymi, dlatego nasi rolnicy powinni mieć wybór, co do rodzaju stosowanych pasz.

Jako Porozumienie #Hodowcy Razem wspieramy programy ulepszania krajowych źródeł białka, ich produkcji, systemu obrotu i wykorzystania w paszach. Uważamy jednak, że zasadne i bardziej realne jest **wydłużenie moratorium do 2027 roku** (tak jak przewidywała projekt ustawy konsultowany społecznie w czerwcu br.). Będzie to czas potrzebny na

przeprowadzenie koniecznych kalkulacji, które potwierdzą utrzymanie konkurencyjności trzody i drobiu po okresie moratorium jak i analizę skutków wprowadzenia ewentualnych % wskaźników udziału białka rodzimego w paszach dla poszczególnych grup zwierząt.

Mając powyższe na uwadze, organizacje rolnicze działające w ramach inicjatywy #Hodowcy Razem stanowczo sprzeciwiają się przyjętej przez Radę Ministrów nowelizacji ustawy o paszach oraz ustawy o odpadach, która zakłada wprowadzenie od 1 stycznia 2024 roku zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego bez uwzględnienia ww. propozycji.

W imieniu organizacji inicjatywy **#HodowcyRazem**:

Andrzej Kabat
Prezes Zarządu
Polski Związek Hodowców i
Producentów Trzody Chlewnej
„POLSUS”

Grzegorz Brodziak
Wiceprezes Zarządu
Polskiej Federacji Rolnej

Aleksander Dargiewicz
Prezes Zarządu
Krajowego Związku Pracodawców
– Producentów Trzody Chlewnej
POLPIG

Dariusz Goszczyński
Prezes Zarządu
Krajowej Rady Drobiarstwa – Izba
Gospodarcza

Jerzy Wierzbicki
Prezes Zarządu
Polskie Zrzeszenie Producentów
Bydła Mięsnego

Jacek Zarzecki
Prezes Zarządu
Polskiego Związku Hodowców
i Producentów Bydła Mięsnego

Paweł Podstawka
Przewodniczący
Krajowej Federacji Hodowców
Drobiu i Producentów Jaj

Leszek Hądzlik
Prezydent
Polskiej Federacji Hodowców
Bydła i Producentów Mleka

#HodowcyRazem to inicjatywa 8 największych organizacji zrzeszających krajowych hodowców, której celem jest zrównoważony rozwój produkcji zwierzęcej oraz przekazanie społeczeństwu, mediom, przedstawicielom świata polityki racji i argumentów hodowców. Pokazujemy, że chów zwierząt może i prowadzony jest w sposób ekologiczny, z dbałością o dobrostan zwierząt, a produkty tego chowu są zdrowe i stanowią niezbędny składnik ludzkiej diety.